

# ZBUKU, Korzenie

planeta ziemia  
21 wiek  
ciągły bieg za hajsem  
jak tak jak ty próbuję w ...  
przekuć swą pracę  
czasu nie tracie  
nie zawsze bywa kolorowo  
lecz daje ci słowo  
że to pozostaw  
z opuszczoną głową  
będziesz znów  
udawać kogoś zamiast być sobą

odpal ratunkową racę  
bracie siostrzo  
czas się poznać z przyszłością  
zbudować most  
albo otworzyć spadochron  
nieważne jak to nazwiesz  
ważne żeby cię to niosło  
zostaw propagandę  
daj się prowadzić wnioskom

to jest Polski  
to mój flow stąd  
co jest Polsko  
czas się ocknąć  
wyłącz to szkło  
zrób apostrof  
chillout  
media pogrywaj z nami w kulki  
bilard  
DrySkull daje bity jak J Dila  
a ja nawijam Z

łykasz jak pelikan  
to co klikasz zamiast myśleć głębie  
zamiast mieć swoje zdanie  
tylko płyniesz z prądem  
może w czyimś życiu jesteś tylko błędem  
a może wręcz odwrotnie – i jesteś dla kogoś szczęściem  
krzyżeć kocham częściej  
im mniej dostajesz w spadku  
na pój się dzielą a w dodatku w górze mają ręce  
docień  
mamy wolność wreszcie  
a na Opolszczyźnie te niemieckie znaki mijam  
tylko rap mnie tutaj trzyma  
ziomki zmieniają miejsca żeby rodziny utrzymać  
powiedział bym bitch ale nie mieszkam w Kali  
dziś o polityce  
znowu chciałbym coś spalić  
luźny klawisz  
wiesz to trzyma klasę  
pewne rzeczy nie przeminą ziomek  
nawet z czasem  
a wiec wracam do korzeni  
znów się spotkać z rapem  
tylko te scetche zamieniłem w sample